

MORI SIKORA

Portfolio

tworzenie sztuki jest wizualną medytacją

jak oczyszczający deszcz

przynoszący spokój

ARTIST'S STATEMENT

Jestem artystą, aktywistą i wędrowniczką.

Moje prace poruszają ważny temat efemeryczności – nas, istnienia i świata. Efemeryczny – trwający przez krótki czas, przejściowy. Pokazujący piękno i wdzięk ulotności życia i śmierci. Zrozumienie, zaakceptowanie i poddanie się.

Obecnie moje prace są wynikiem długiego procesu eksperymentowania z materiałem – roślinami, naturalnymi ekstraktami i barwnikami, tkaninami, drewnem. Ostatnio pracuję nad wielkoformatowymi dziełami sztuki postminimalistycznej w formie wiszących tkanin, małych wielowymiarowych form tekstylnych i obiektów żywych.

Natura, jako to, co nas otacza i co nas kształtuje, jest medium i instrumentem, który utrzymuje wszystko w nienaruszonym stanie. Znaczenie i koncepcja stojące za moją sztuką są zarówno osobiste, jak i rzeczywiste w świecie, w którym żyjemy dzisiaj. Zmiany klimatyczne, wymierające gatunki, nadmierna konsumpcja, nadmierne wykorzystanie technologii, oderwanie się od naszych korzeni – natury. Odwróciliśmy się plecami do Matki Ziemi i poprzez sztukę chcę przypomnieć ludziom i sobie, aby przemyśleli i rozważyli na nowo naszą pozycję, miejsce, w którym wylądowaliśmy po wszystkich zmianach na świecie i wokół nas.



BIO

Mori Sikora (ur. 1998, Gniezno, Polska) ukończyła studia licencjackie na kierunku Kuratorstwo i Teoria Sztuki na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, obecnie kończy studia magisterskie na kierunku Malarstwo (Slikarstvo) na Akademii Sztuk Pięknych i Projektowania w Lublanie. Niedawno ukończyła program wymiany Erasmus na kierunku Rzemiosło, Sztuka Tekstyliów (Konsthantverk, Textilkonst) w Göteborgu (2024). Jej ostatnia wystawa indywidualna Večletni vznik miała miejsce w artKIT w Mariborze (2024). Ostatnio brała udział w wystawach zbiorowych Vabljeni mladi 2024 – Oblike stvarjenja w Galerija Media Nox w Mariborze, CRUELTY FREE w Dawna Aula UAP w Poznaniu, AURA w Stacji Praga w Warszawie (2024), ta rum. w Galleri Monitor w Göteborgu (2023) i na 35. Biennale Grafiki w Lublanie (2023). Niektóre z jej prac znajdują się w prywatnych kolekcjach w Polsce, Słowenii, Szwecji i USA. Mieszka i pracuje pomiędzy Lublaną i Gnieznem.

Kryjówka (Hide), 2023, „tataki zome”, ekodruk na bawełnie i lnieniu, patchwork tekstylny i kolaż, instalacja, 120 x 93 cm (wysokość i przybliżona głębokość/szerokość w przestrzeni)

Kryjówka – miejsce, w którym ktoś lub coś może się ukryć lub się ukrywa. Schronienie przed innymi lub samym sobą, miejsce ucieczki, bezpieczna przestrzeń. Instalacja aktywuje nasze zmysły, a zapach roślin wydobywa się z niej i otacza nas niczym aura.

Kryjówka jest zawieszona w przestrzeni, łącząc naturalny świat roślin i ich ekstrakty, przekształcając tkaninę w naczynie zawierające pamięć – o roślinach i środowisku, w którym rosły.



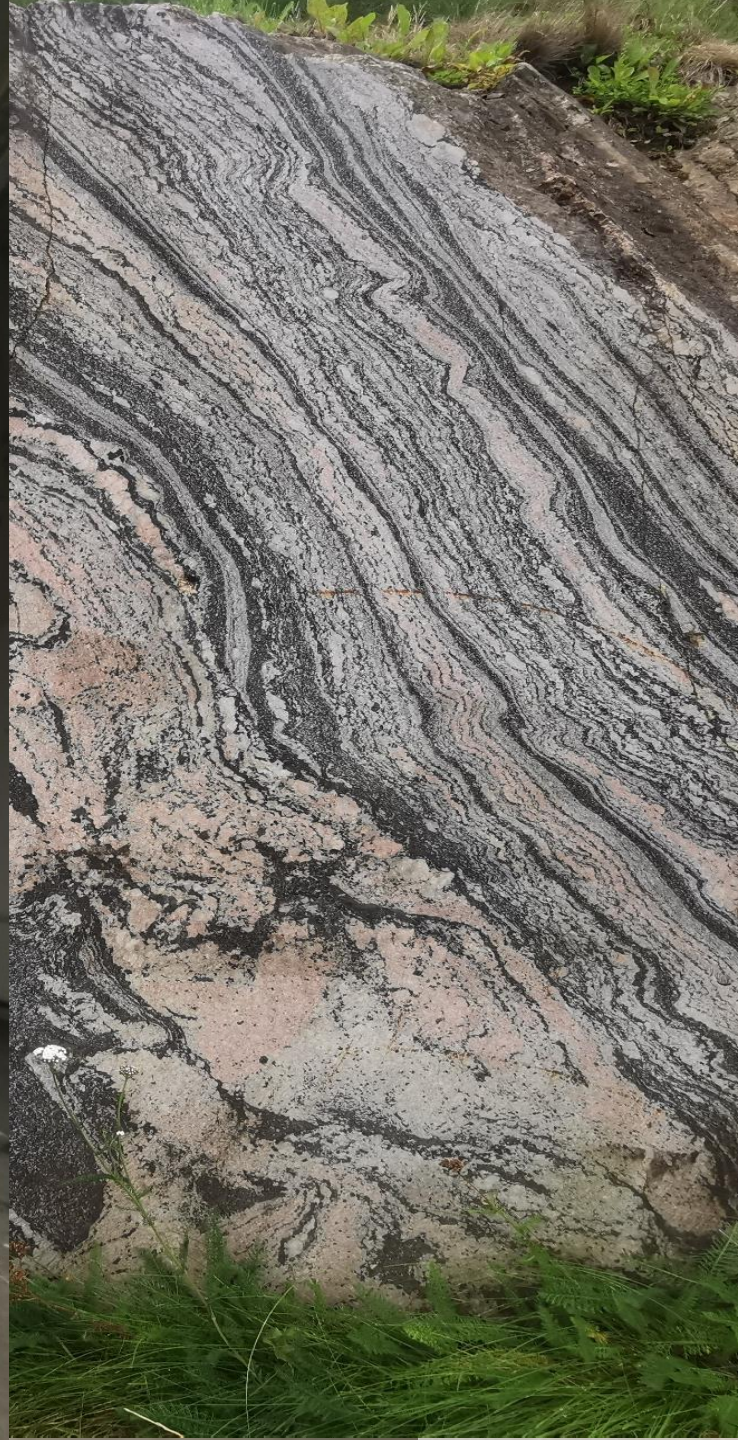


Insikt (Insight), 2023, ,tufting',
bawełna, len i wełna z odzysku,
średnica 170 cm

Miłość. We wszystkich jej formach. Moja przeszłość, moja teraźniejszość, moja przyszłość. Nasza przeszłość, nasza teraźniejszość i nasza przyszłość. Nasze zmysły, nasz widok i nasze doświadczenie. Widziane wewnątrz i na zewnątrz. Niewidziane.

Nasze zmysły w innym kontekście, bardziej złożone, łączące nas z naszym otoczeniem. Wzrok, smak, dotyk, zapach, dźwięk. Skupiając się na wzroku i dotyku w tym dziele, połączyłam je z naszą percepcją. Ten projekt jest zawieszony, więc obie strony są widoczne, obie mają znaczenie. Aby zobaczyć ,siebie' w sobie. Okrągły kształt z wyciętym środkiem, jak tęczówka, gdzie brakująca źrenica reprezentuje nas.

Połączyłam ludzkie doświadczenie widzenia lub niewidzenia (doświadczenie poprzez zmysły) z naturą, która nas otacza i jest również w nas. Wzór zaczerpnęłam ze skał, które mijałam każdego dnia, kiedy mieszkalam w Szwecji. Skały, które zostały mechanicznie przecięte, aby pasowały do ulic, dróg, budynków. Zmieniamy ścieżkę natury, aby dopasować ją do naszego planu. Czy to dobre, czy złe, pokazuje, jak kształtujemy świat, w którym żyjemy, aby pasował do naszego punktu widzenia i pragnień. Wszystko jest nami. Dobre i złe. Prawda i kłamstwo. Natura jest nami. A my jesteśmy naturą.



Läkande skrått (Uzdrowiający śmiech),
2023, „tufting”, len ponownie użyty,
bawełna i wełna, ok. 50 x 50 cm

Mieszanka dualności: dzień i noc, światło i ciemność, yin i yang, smutek i śmiech... wszystko połączone, przeplatające się. Nawet dualności się zmieniają, mają coś pomiędzy, płaczą się, mylą. Tak więc w tej pracy dwa „przeciwieństwa” stają się czymś więcej niż prostymi dzielnikami – przekształcają się w siły łączące.



Ephemeral Pond (Efemeryczny staw), 2023, instalacja z tkaniny, tkanina bawełniana, naturalne barwniki i pigmenty, rośliny; wymiary od lewej do prawej: 160 x 110 cm, 220 x 120 cm, 280 x 220 cm, 180 x 120 cm

Te prace z tkanin eksplorują temat ulotności i wzajemnych powiązań między światem przyrody a istnieniem człowieka. Mój proces artystyczny to rozległa eksploracja materiałów naturalnych: roślin, kwiatów, naturalnych ekstraktów, barwników, tkanin, drewna, gałęzi, co jest wizualnie reprezentowane w tych dziełach. Tkaniny te były barwione naturalnie, gdzie najpierw musiałam zbierać kwiaty i inne rośliny, aby stworzyć te prace tekstylne.



View from 35th Ljubljana Biennale of Graphic Arts at MGLC Švicarija, 15.09.2023



Details of *Ephemeral Pond*



Transience of Simulation, 2023,
instalacja, tkanina bawełniana
barwiona naturalnie, drewno, lina
jutowa; wymiary: 280 x 220 cm
(pomarańczowy), 240 x 160 cm (różowy),
280 x 160 cm (niebieski)

Seria ręcznie farbowanych bawełnianych tkanin z wykorzystaniem roślinnych pigmentów i suchych kwiatów połączonych z gałęziami drewna i zawieszonych pod sufitem.

Przypominają rytualne banery, które łączą naturalny świat roślin i ich ekstraktów z ludzkim rzemiosłem tworzenia tkanin. Te instalacje są metaforą natury ludzkiej – zastępują „prawdziwą” naturę, która jest wokół nas.

Tworzymy rzeczy, które przypominają nam o czymś ważnym, o czymś, czego zaprzeczaliśmy – bliskości Ziemi. Mieszkamy w miastach, używamy samochodów, samolotów zanieczyszczających powietrze, którym oddychamy, spędzamy większość czasu w zamkniętych przestrzeniach, które oddzielają nas od „prawdziwego” świata. Używam słowa „prawdziwy”, aby skupić się na historii naszej ewolucji i jej kluczowej części – bliskości z naturą. W książce „Losing Eden” Lucy Jones wskazuje, jak życie we współczesnym świecie przemysłowym wpływa na nasze samopoczucie psychiczne i fizyczne. Tak jak ona pokazuje znaczenie natury dla naszego życia w swojej książce, tak ja chcę to przedstawić poprzez moją sztukę.



Ten projekt wystawy – Nieskończona emersja – chciałabym przedstawić w przestrzeni Zamku Ujazdowskiego z wielu powodów. Choć nie pochodzę z Warszawy, U-jazdowski jest jednym z miejsc, które odwiedzam, kiedy jestem w stolicy. Otaczający park, natura, architektura budynku, wszystkie te elementy składają się na przestrzeń i atmosferę, która aktywuje nasze zmysły. Aby wejść do środka musimy przejść przez park, musimy przejść obok tych wszystkich drzew i roślin przed Zamkiem i stać się częścią przestrzeni. A jest ona, ta cała otaczająca nas przestrzeń, jednym z ważniejszych elementów mojej twórczości.

Moja praktyka artystyczna bezpośrednio łączy się z moim doświadczeniem, otoczeniem i miejscami, które odwiedzam. Głównie natura, rośliny, kwiaty rosnące w tych konkretnych miejscach. Moje prace są wynikiem długiego procesu eksperymentowania z materiałami – roślinami, kwiatami, naturalnymi ekstraktami, które naturalnie ,drukują’ w tkaninie.

Natura to medium, które utrzymuje wszystko w nienaruszonym stanie. Znaczenie i koncepcja mojej sztuki są zarówno osobiste, jak i istotne dla świata, w którym żyjemy dzisiaj – nadmierna konsumpcja, kryzys polityczny i środowiskowy, wymieranie gatunków, oderwanie się od naszych korzeni – natura. Ujawnianie natury rzeczy przy jednoczesnym ukrywaniu ich znaczenia.

Mori Sikora